



**POLSKIE WŁADZE ZWALCZAJĄ OBROŃCÓW PRAW CZŁOWIEKA:
ABW ZATRZYMAŁO PRZEWODNICZĄCEGO RADY ODF BARTOSZA KRAMKA**

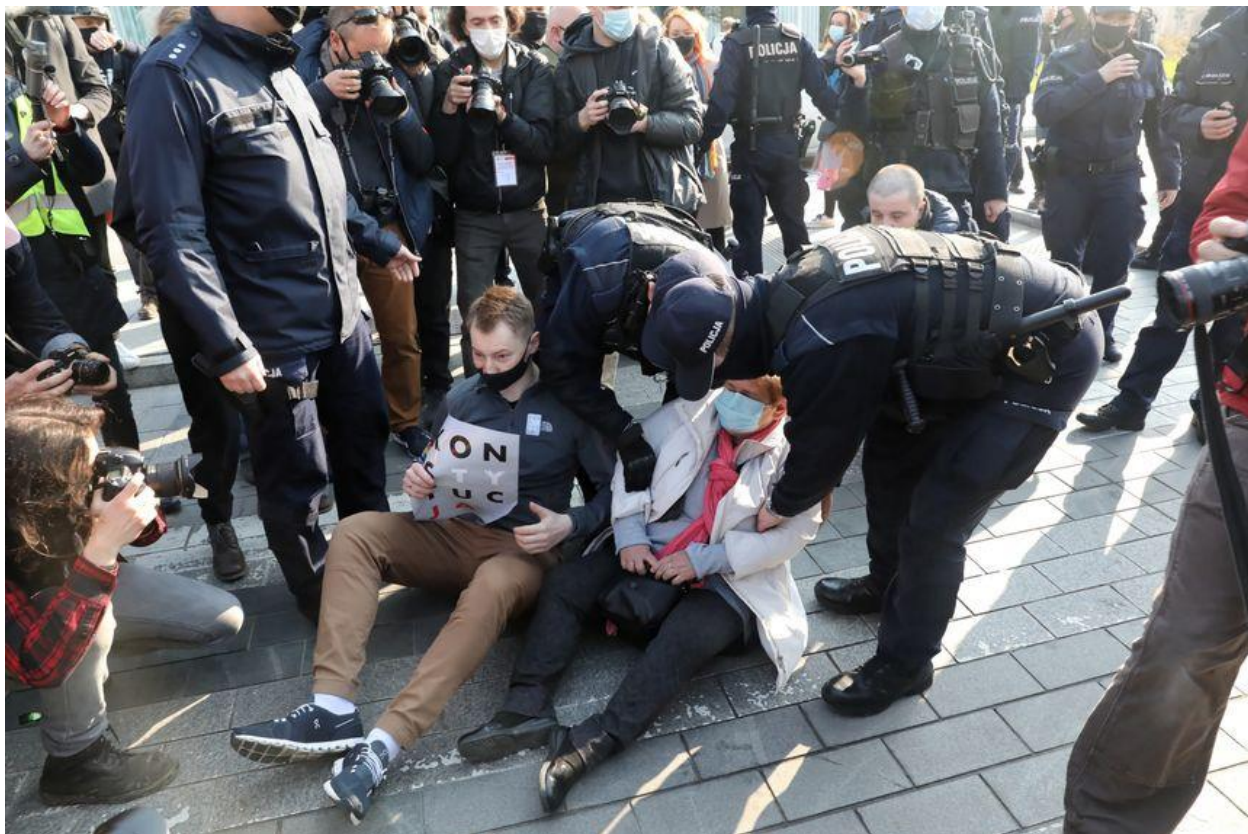
23 czerwca 2021 r. o 11:00 Bartosz Kramek, Przewodniczący Rady Fundacji Otwarty Dialog, został zatrzymany przez funkcjonariuszy Delegatury ABW w Lublinie na polecenie Prokuratury Regionalnej w Lublinie. Po zatrzymaniu został on przewieziony z Warszawy do Lublina celem przedstawienia mu “zarzutów” i przesłuchania. Zarzuty kierowane pod adresem Bartosza Kramka i Fundacji są kuriozalne, bezpodstawne i stanowią przejaw politycznego zwalczania organizacji pozarządowych niewygodnych dla władzy. Domagamy się jego natychmiastowego uwolnienia.

Z najnowszych uzyskanych przez nas informacji (stan na 19:00) wynika, że obrońca Bartosza Kramka spotkał się z nim dopiero wieczorem. Wiemy też, że Przewodniczący Rady ODF odmówił składania wyjaśnień i został zatrzymany. 24 czerwca o godz. 9:00 ma odbyć się kolejne spotkanie z prokuratorem i – z dużym prawdopodobieństwem – posiedzenie aresztowe. Dowiedzieliśmy się, że prokuratura dąży do zastosowania wobec przewodniczącego Rady ODF środka aresztu tymczasowego na okres 3 miesięcy. Co skandaliczne, informacje dotyczące “zarzutów” czerpiemy głównie z propagandowych mediów, które (tradycyjnie) jako pierwsze otrzymują informacje bezpośrednio od organów ścigania oraz z komunikatów publikowanych przez agendy rządowe.

Mimo usilnych prób, od 2017 r. rząd Zjednoczonej Prawicy nie był w stanie udowodnić szeregu rzekomych przestępstw (od nieprawidłowego rozliczenia deklaracji podatkowej po organizację zamachu stanu) zarzucanych w licznych postępowaniach Fundacji lub osobom z nią związanych. Teraz obóz władzy chce desperacko powstrzymać ok. [20 pozwów](#), wytoczonych przez ODF przeciwko politykom PiS i wspierającym ich ośrodkiem propagandowym oraz – zapewne – przykryć ostatnie afery (m.in. aferę mailową Dworczyka).

Zatrzymanie przewodniczącego Rady ODF jest bezpodstawne i nielegalne. Swoim zachowaniem Bartosz Kramek nie dał cienia podstawy aby przypuszczać, że zamierza się ukrywać. Od początku 2021 r. nie było miesiąca, w którym nie spędziłby on przynajmniej tygodnia w Polsce. Regularnie brał udział w antyrządowych protestach i stawał się na licznych rozprawach sądowych i przesłuchaniach dotyczących ODF, w tym także w okresie “lockdownu”. Dzień przed zatrzymaniem, 22 czerwca, Kramek przyleciał do Warszawy właśnie na kolejne rozprawy przeciwko Tomaszowi Sakiewiczowi (red. naczelnemu Gazety Polskiej) i Wojciechowi Biedroniowi (publicyście wPolityce.pl), będące częścią wspomnianych działań kontrofensywnych ODF przeciwko politykom obozu władzy i jego akolitom.

Używanie aresztu wobec Bartosza Kramka jest kolejną formą presji obliczoną na wywołanie efektu mrozącego wobec społeczeństwa obywatelskiego. Działania rządu Zjednoczonej Prawicy przeciwko ODF przywodzą na myśl *modus operandi* systemów autokratycznych takich jak Białoruś, Rosja czy Kazachstan – gdzie, od momentu swojego powstania, ODF prowadzi swoją działalność na rzecz praw człowieka i demokracji. Model ten zmierza do zastraszenia krytyków władzy, zniszczenia ich reputacji i paraliżowania ich działań przy zachowaniu pozorów legalizmu.



W ciągu ostatnich kilku lat Fundacja niejednokrotnie publikowała sprostowania i odpierała zarzuty jakoby jeden z darczyńców Fundacji – firma Silk Road, należąca do Bartosza Kramka – “ukrywała środki w rajach podatkowych”, “prała brudne pieniądze” lub “miała związki z podejrzanymi biznesami”, co miało sugerować “przestępcze pochodzenie środków” ODF. Zarzuty wysuwane przez prokuraturę – w państwie PiS całkowicie podporządkowaną rządzącym – nie mają pokrycia w faktach i mają na celu zniszczyć dobre imię Fundacji i osób z nią związanych. Oświadczenie prokuratury wystosowane do dziennikarzy jest naszpikowane terminami mającymi budzić negatywne emocje u odbiorcy: *raje podatkowe, Panama Papers, przestępcze dochody, wirtualne biura* – choć, tak naprawdę, żadne z “oskarżeń” ABW nie odnosi się do jakiegokolwiek nielegalnej działalności (zob. więcej [tutaj](#)).

Zarzuty stawiane Przewodniczącemu Rady ODF w komunikacie prokuratury mają typowo groteskowo-dobrozmianowy charakter, wywracając logikę do góry nogami. Zazwyczaj podatnicy są oskarżani o nieuczciwe działania na szkodę polskiego fiskusa. Firmie Kramka zarzuca się z kolei wystawienie na rzecz zagranicznych firm faktur na usługi, które rzekomo nie zostały wykonane. **Innymi słowy, polskie organy kwestionują przychody polskiej firmy płacącej od nich podatek dochodowy w Polsce.** Prokuratura staje w obronie zagranicznych przedsiębiorców i państw, w których rozliczają oni swoje podatki, zarzucając polskiemu przedsiębiorcy nieuczciwe czy wręcz przestępcze działanie na ich szkodę i szkodę budżetów obcych państw. Ta ostatnia kwestia zresztą również brzmi absurdalnie, bo “państwa te to raje podatkowe”. **Nie mniej kuriozalne jest to, że polskie władze zwróciły się w sprawie o pomoc prawną do władz Rosji. Ani ODF, ani firma kierowana przez Bartosza Kramka nie prowadziła żadnych interesów w Rosji. Naszą jedyną aktywnością w tym kraju jest konsekwentna obrona praw człowieka – jedna z podstawowych działalności fundacji.**

Żadne organy nie miały zastrzeżeń co do działalności Fundacji czy do podmiotów, osób z nią związanych... aż do 2017 r., kiedy to przedstawiciele ODF wystąpili z krytyką niekonstytucyjnych zmian w wymiarze

sprawiedliwości przeprowadzanych przez obóz rządzący skupiony wokół PiS. Od tego momentu znaleźliśmy się na celowniku władzy. Poza [kampaniami dezinformacyjnymi](#), agendy rządowe i przedstawiciele partii rządzącej wytoczyli przeciwko ODF szereg postępowań. Do tej pory wszystkie rozstrzygnęliśmy na swoją korzyść. Kontrole skarbowe, czy postępowania prowadzone przez ABW od 2018 r., które trwają już kilka lat, były wielokrotnie przedłużane i zasadniczo nie rokują pozytywnie dla władz. Zostały też już dawno uznane za pozbawione racjonalnych przesłanek przez media takie jak [Onet](#) czy [Super Express](#).

W szczególności, działające z politycznych pobudek organy administracji rządowej – bazując na materiałach dostarczonych przez służby specjalne – kilkakrotnie przegrały z ODF w sądzie administracyjnym (ostatnim razem i po raz trzeci w tej samej sprawie [w kwietniu 2021 r.](#)). Strona rządowa nie była bowiem w stanie wykazać powodów dla odmowy udzielenia żonie Bartosza Kramka, Prezes Fundacji Lyudmyle Kozlovskiej, prawa pobytu w Polsce, czy uzasadnić innym państwom członkowskim powodów dla uhonorowania wpisania jej na czarną listę Systemu Informacyjnego Schengen (SIS). Warto podkreślić, że wpis ten został zignorowany przez rządy Niemiec, Francji, Belgii oraz Wielkiej Brytanii. Wobec niemożności udowodnienia ODF popełnienia przestępstwa, jak też zapewne chęci przykrycia ostatnich afer, organy państwa przedstawiają niepoparte dowodami (poza domysłami i spekulacjami) oskarżenia jako wynik śledztwa przeciwko organizacji pozarządowej znanej z ostrej krytyki rządzących. Naszym zdaniem, poprzez represje wobec ODF i Bartosza Kramka, władza testuje jak rozprawić się z demokratyczną opozycją i trzecim sektorem.

Szczegółowe stanowisko – z odniesieniem się do konkretnych zarzutów prokuratury – przedstawimy po uzyskaniu dostępu do akt sprawy przez naszych obrońców. Do tej pory jesteśmy zmuszeni bazować na urzędowych komunikatach i relacjach mediów.